

Targi, których potrzebujemy. Retro Motor Show 2021 [RELACJA]

data aktualizacji: 2021.11.16



Fot. Piotr Łukaszewicz

Nie należymy oczywiście do grona przeciwników elektromobilności, ale z pewnym zrozumieniem podchodzimy do krytycznych komentarzy na temat niektórych targów motoryzacyjnych, gdzie samochody elektryczne zdecydowanie dominują w pawilonach wystawienniczych, odbierając miejsce autom z konwencjonalnym napędem. Takich głosów sporo było chociażby po ostatnim salonie IAA Mobility w Monachium.

To z jednej strony naturalne, że producenci prezentują nowości i rozwiązania przyszłości. Ale wydarzenia, gdzie większość eksponatów to pojazdy elektryczne, nie oferują zbyt wielu wrażeń pasjonatom wyłącznie klasycznej motoryzacji.

Z oczywistych względów zupełnie inaczej było na targach Retro Motor Show, które po covidowej przerwie wróciły na hale Międzynarodowych Targów Poznańskich. Ta wystawa samochodów zabytkowych spotkała się z ogromnym zainteresowaniem, a tak zatłoczonych hal wystawienniczych dawno nie widzieliśmy. Pasjonaci klasycznej motoryzacji mogli obejrzeć auta z dosłownie całego świata. Od amerykańskich Mustangów (z legendarnym Shelby GT 500), przez francuskie Citroeny, brytyjskie Jaguary, niemieckie Mercedesy, Porsche i BMW po polskie Syreny czy japońskie Nissany. Było też coś dla fanów jednośladów, oczywiście Harleye, nasze polskie Komary, ale też zwykłe rowery - najstarszy, znajdujący się na stoisku Automobilklubu Wielkopolskiego, pochodził z 1868 roku.

- Jesteśmy szczęśliwi, że wydarzenie powróciło w tak dobrym stylu. Wysoka frekwencja

oraz duże zainteresowanie ze strony wystawców pozwalają z optymizmem patrzeć na przyszłość tego projektu - podsumowuje Bartosz Dembiński, dyrektor targów Retro Motor Show. I dodaje, że w retro-motoryzacji drzemie ogromny potencjał. Ten potencjał zauważa też oczywiście branża warsztatowa. Stąd po raz kolejny w ramach targów Retro Motor Show odbyła się Akademia Renowacji, czyli pokaz technik renowacji aut zabytkowych.

Akademia Renowacji wraca

Akademia Renowacji, której jesteśmy współorganizatorem, to podczas targów jak zwykle spotkania z ekspertami na scenie, wymiana doświadczeń, a także pokazy na żywo na stoiskach firm, oferujących rozwiązania do renowacji aut. Twórcom tego projektu od początku przyświecała idea przybliżenia tematu odbudowy i renowacji pojazdów zabytkowych i klasycznych.

- Zainteresowanie retro motoryzacją cały czas wzrasta, rośnie więc też zapotrzebowanie na profesjonalną renowację. Chcemy pokazywać na różnych forach i różnej publiczności, w jaki sposób powinna być przeprowadzana prawidłowa naprawa, gdzie się doszkaląć. Renowacja wymaga fachowości, bo tu nie ma miejsca na poprawki. Nie można wykonywać jej wielokrotnie. Samochód musi być zrobiony raz, a dobrze - mówił nam na targach Adam Niedzwiedzki, pomysłodawca Akademii Renowacji.

Jednym z organizatorów tego projektu jest firma NOVOL, która na targach zorganizowała pokazy technologiczne, przy wykorzystaniu dedykowanej technologii NOVOL For Classic Cars.

- To specjalnie opracowana technologia, dedykowana do renowacji pojazdów zabytkowych. Stworzona tak, by od A do Z zapewnić najwyższą jakość naprawy. Jeśli chodzi o aspekty antykorozji, technologia ta oparta jest o podkłady epoksydowe. Idąc dalej, szpachlówki posiadają obniżoną chłonność wilgoci. Dbamy o to, by minimalizować ryzyka, które mogą powstawać w trakcie renowacji - opowiada Tomasz Tomczyk, dyrektor pionu szkoleń w firmie NOVOL.



Na wydzielonej strefie Akademii Renowacji mieliśmy też pokazy napraw blacharskich, prezentowane przez firmę Herkules. Różnej wielkości wgniecenia na drzwiach usuwano przy pomocy wyciągarki skręcanej lub naciąganej. Tuż obok przy użyciu aerografów dostarczonych przez Anest Iwata powstawały grafiki związane z motoryzacją zabytkową. Aerografy pozwalają na bardzo precyzyjne pokrywanie przestrzeni lakierem, a te produkty, które mieliśmy na targach, twórcy obrazów porównywali do skalpeli.

O produktach, technikach i błędach przy renowacji rozmawiano też na scenie przed licznie zebraną publicznością. Dużym zainteresowaniem cieszyło się m.in. spotkanie z Wiolettą Rolewską z firmy AżDoZet, która opowiadała o rejestracji samochodów z historią.

- Samochód jako kolekcjonerski możemy zarejestrować wówczas, gdy osiągnie wiek 25 lat. Samochodem zabytkowym jest natomiast auto powyżej 30 lat. Te przepisy niedawno się zmieniły, bo wiele aut na polskich drogach użytkowanych na co dzień przekraczało wcześniejszą granicę. Natomiast wiek to nie jedyne kryterium. Kolejnym jest m.in. to, że pojazd zabytkowy musi zachować 70% oryginalności - mówiła nam na targach Wioletta Rolewska.



Wioletta Rolewska, ekspert ds. ubezpieczeń i rejestracji pojazdów zabytkowych, Krzysztof Grześkowiak, lakiernik przeprowadzający pokazy na stoisku NOVOL, Magdalena Bielawska z Biura Reklamy Nowoczesnego Warsztatu

Akademia Renowacji na targach odnotowała duży sukces, bo zarówno wykłady, jak i pokazy cieszyły się dużym zainteresowaniem. Kolejne targi Retro Motor Show za rok (28-30 października 2022), ale bynajmniej nie oznacza to, że projekt zawieszamy. Akademia Renowacji trwa cały rok.

- Szkoły samochodowe, z którymi współpracujemy, powróciły z projektami. Są to projekty reanimacji motorowerów i samochodów. Praktyczna nauka zawodu, która powróciła do szkół, umożliwia nam dokończenie rozpoczętych projektów, jak renowacja Malucha w Mikołowie czy jednoślady w Gąbinie oraz Jarocinie. Jesteśmy szczęśliwi, że wróciliśmy do pracy - dodaje z dużą pasją i energią Adam Niedzwiedzki.

Źródło: